

ROMAN NIR – ORCHARD LAKE

POLSKA MISJA KATOLICKA W BELGII W ŚWIETLE ARCHIWALIÓW – KS. REKTORA JACKA PRZYGODY

Ks. Jacek Przygoda pracował w Belgii w latach 1938-1948. W 1991 roku jego zbiory archiwalne zostały przekazane ks. Romanowi Nirowi. W rękopisach znajdują się notatki o działalności Polskiej Misji Katolickiej w Beneluksie, które obrazują częściowe podsumowanie dziewięcioletniej pracy kapłana w Belgii¹.

Sylwetka księdza Jacka Przygody

Ks. prof. dr Jacek Przygoda (31.10.1910 – 25.10. 1991) urodził się w Brześciu. Studia teologiczne odbył w Sandomierzu. Dziennikarstwo i historię ukończył na Uniwersytecie Warszawskim. Przed wojną redagował czasopismo diecezjalne w Sandomierzu. Wojna zastała go w Belgii. Bardzo szybko wszedł do belgijsko-francuskiego ruchu oporu, dwukrotnie był aresztowany. Został Rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Belgii. Pomagał Polakom opuszczającym obozy. Równocześnie studiował na uniwersytecie w Louvain. W 1945 roku otrzymał nominację na szefa

KS. PRAŁ. DR ROMAN NIR – emerytowany Dyrektor Centralnego Archiwum Polonii w Orchard Lake. ORCID 0000-0002-9848-2241. Kontakt: romannir@gmail.com.

1. Archiwum ks. Jacka Przygody, Los Angeles, California, Akta personalne, sygn. 100, s. 1-20 [dalej: AJP].

Duszpasterstwa Polskich Ośrodków Belgii, Holandii, Luxemburga w stopniu majora Wojska Polskiego. W roku 1948 władze kościelne przeniosły go do Brazylii, a następnie do Wenezueli. Od lipca 1948 roku objął wykłady w Seminarium Polskim w Orchard Lake. Równocześnie studiował na uniwersytecie Michigan w Ann Arbor, następnie na katolickim uniwersytecie w Ottawie, gdzie uzyskał stopień doktora z zakresu ekonomii. Pisał artykuły na łamach różnych czasopism polonijnych, a przede wszystkim w detroitickim „Dzienniku Polskim”. W latach 1955-1976 zajmował stanowisko profesora ekonomii na uniwersytecie Loyola w Los Angeles. Był dziekanem tego wydziału. Założył Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego w Los Angeles. Publikował książki o Polakach w Texasie, Kalifornii, dziesiątki broszur, modlitewników, prac naukowych z dziedziny ekonomii. Należał do wielu stowarzyszeń naukowych, posiadał odznaczenia wielu amerykańskich instytucji. Rząd Polski w Londynie nadał mu Złoty Krzyż Zasługi, a następnie order Polonia Restituta. W 1971 roku inkardynował się do archidiecezji w Los Angeles i pracował w kilku parafiach. W 1976 roku, po 20-tu latach pracy na Uniwersytecie Loyola, przeszedł na emeryturę, ale dalej wykładał w miejscowym seminarium. Od 1984 roku chorował, stracił wzrok. Przez wszystkie lata utrzymywał więź z Seminarium Polskim².

Ksiądz Rektor

Zrośnięty z terenem Belgii przez przeszło dziewięć lat, czynny początkowo jako polski proboszcz górniczego okręgu w Charleroi, od roku zaś 1943 jako Rektor Polskiej Misji Katolickiej w Belgii, przeżył ks. Jacek Przygoda całą okupację niemiecką i okres po zawieszeniu broni z rodakami swymi na obczyźnie. Lata spędzone w POWN (Polskim Ruchu Oporu w Belgii) mocno scementowały jego życie z dolą i niedolą górniczą naszych braci na obczyźnie.

Jego zapał do pracy i wiara w lepsze jutro, w wolną i niepodległą Ojczyznę, były bodźcem, który podtrzymywał ducha emigracji w niejednej, ciężkiej do przeżycia, chwili.

-
2. *Belgia żegna ks. Rektora Przygodę*, „Polska Wierna”, 4 (1948), nr 11 (145), s. 7; *Ks. Rektor Jacek Przygoda ustąpił*, „Polska Wierna”, 4 (1948), nr 5 (139), s. 1; Przygoda J., *Z Polakami w Belgii 1938-1942*, Bruksela 1942, ss. 105; Przygoda J., *Seminarium Polskie przoduje w obchodach Roku Mickiewiczowskiego w Ameryce*, „Dziennik Polski”, listopad 1955, s. 1; F. Przygoda, *Accept Post At Loyola University*, Los Angeles 1955, s. 1-2; AJP, sygn. 101, 25-lecie kapłaństwa ks. Dr Jacka Przygody-biogram, 1958 rok, s. 1; F. Jacek Przygoda Dies: Friend of the Pope – wycinek prasowy. *Zmarł ks. Jacek Przygoda*, „Nowy Dziennik”, 21 (1991), 14 listopada, s. 2; J. Szymański, *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą*, t. 1, Lublin 2010, s. 127.

Jako kapłan – Polak, kapłan – patriota, potrafił zapalać i porywać w czasie swych okolicznościowych przemówień, każąc wierzyć, że Polska nie zginęła i nie zginie.

Od chwili powstania Misji Katolickiej w Belgii ks. Jacek Przygoda starał się otoczyć całą Polonię swą opieką duszpasterską, oddając bez zastrzeżeń, dla dobra sprawy, całą swą osobę i swoje wielkie serce. Nie było sytuacji, w której nie służyłby pomocą, radą, doświadczeniem ciężkich lat przeżytych na obczyźnie czy groszem, którego do swej dyspozycji miał tak niewiele. Z każdym starał się dzielić tym, czym rozporządzał, nie myśląc nigdy o jutrze, nie oglądając się na słowa podziękia.

Misja Katolicka stała się też z czasem ośrodkiem, do którego kołatały rzesze rodaków napływających z Niemiec i młodzieży akademickiej, zjeżdżającej do Brukseli na studia. Losy tej ostatniej specjalnie ks. Przygodę interesowały do ostatniej chwili. Nie rozporządzając dostateczną ilością księży w terenie, dwoił się i troił, bywając jednego dnia w 2 i 3 miejscowościach, gdy tylko zachodziła taka potrzeba. Do ostatniej chwili swej pracy w Rektoracie był wiernym głoszonym przez lata wojny hasłom. Walczył o Polskę, nie mogąc się pogodzić z jej nową okupacją³.

Trzeba jednak zwrócić równocześnie uwagę i na inny rys charakteru ustępującego Rektora. Ks. Jacek Przygoda to typ nowoczesnego kapłana, kapłana – publicysty i dziennikarza, znającego i uznającego wartość prasy polskiej, a w szczególności prasy katolickiej. Dlatego też z zapałem wydawał w Brukseli w latach 1943-1948 swój „Głos Polski”, znajdując w nawale zajęć czas na pracę redakcyjną, a nawet na dopilnowanie składu (dokonywanego przez belgijskich zecerów), przeprowadzanie korekty i nadzorowanie druku. Ułożył i wydał znany modlitewnik emigracyjny pt. *Jezu, ufam Tobie*, którego ukazało się 5 wydań, liczących ogółem 70 tys. egzemplarzy (dwa wydania w Belgii i 3 wydania w Niemczech). Jest to jedyna książka polska tych czasów o tak wysokim nakładzie w wolnej Europie.

Już w czasie okupacji Belgii ks. Przygoda ułożył i wydał w roku 1941 katechizm *Dla ciebie, dziecko* oraz w r. 1942 broszurę okolicznościową: *I na Zmartwychwstanie 1942 r. Rzecz jasna*, że wydawnictwa te redagował i rozszerzał w ukryciu przed okupantem niemieckim, podobnie, jak organizował, pospołu, z p. Florianem Witholtzem, szkolnictwo polskie w Dampremy, Chatelineau i Farciennes.

Znajdował również czas na pogłębienie swoich studiów, uzyskując w roku 1947 w Uniwersytecie w Louvain stopień magistra nauk politycznych i społecznych.

3. R. Nir, *Pomoc Seminarium Polskiego w Orchard Lake dla uchodźców i wysiedleńców księży, seminarzystów i studentów w latach 1939-1950*, w: *Studia z dziejów Polski i Europy w XIX i XX wieku. Księga dedykowana Profesorowi Piotrowi Stefanowi Wandyczowi*, Gorzów Wlkp. 2004, s. 138; R. Nir, *A report on the work of the SS. Cyril and Methodus Seminary for the Relief of European Refugee and Displaced Priests, Seminarians and Students (1939-1950)*, „Rocznik Archiwum Polonii”, 2 (2004), s. 271-278; R. Nir, *Przygoda Jacek ks. 1910-1991*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. XVI, Lublin 2012, kol. 748-749, bibliografia.

W roku 1946 założył – przy pomocy kilku przyjaciół – organizację pod nazwą „Ruch Młodzieży Katolickiej” (RMK)⁴.

Księżda Rektora Jacka Przygodę, utrwalonego w pamięci jako zasłużonego i nieskazitelnego pasterza, żegnała emigracja z prawdziwym i głębokim żalem.

Działalność katolickiej Misji

Gdyby chcieć w jednym zdaniu zamknąć charakterystykę rozwoju działalności Polskiej Misji Katolickiej w Belgii, od okresu przedwojennego do 1948 roku, należałoby powiedzieć, że historia jej jest obrazem nieustannego rozszerzania zakresu zainteresowań, pracy i kompetencji.

Do pewnego stopnia było to nieuniknione. Po cofnięciu przez władze belgijskie uznania rządowi polskiemu ogromna część zadań, należących poprzednio do urzędowych placówek konsularnych, spadła na barki organizacji i instytucji polskich, wśród których Misja Katolicka zajmowała tradycyjnie czołowe miejsce. Całość jednak dorobku Misji wytłumaczyć można jedynie tym, że duszpasterze polscy w Belgii nie tylko podejmowali się tej pracy, która im przypadła w udziale, ale wykonywali ją dobrze i nie bali się nowych trudów, nie bali się wkraczania na nowe dziedziny, jeśli leżały one odłogiem.

To jest ich wielką zasługą⁵.

Przed wojną

Przed wojną pracowało tu stale zaledwie czterech polskich duszpasterzy oraz dwóch mówiących po polsku kapłanów belgijskich. Pomagali im dorywczo księża polscy dość licznie studiujący na uniwersytecie katolickim w Louvain. Stałe placówki Misji istniały w Limburgii, Liege, Jumet (Charleroi), Peronnes (Centre) i Hautrage (Mons). Wtedy powstały w tym kraju tradycyjne polskie organizacje katolickie. Wtedy też tworzyła się tradycja Polskiej Misji Katolickiej w Belgii, której żywym wyrazem stali się w następnym okresie tacy ludzie, jak ks. Hupa z Peronnes, który zginął w Normandii w roku 1944 jako kapelan przy 1 Dywizji

4. J. Pielorz, *Ks. Jacek Przygoda, Rektor PMK w Beneluksie w latach 1942-1947*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, 50 (1999), nr 3(212), s. 401-403; R. Nir, *Przygoda Jacek ks.*, kol. 748-749; B. Stanaszek, R. Nowakowski, P. Tylec, *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 3, Sandomierz 2017, s. 197-198.

5. AJP, sygn. 101.

Pancernej, jak ks. Zaniewski, więzień niemieckich obozów koncentracyjnych, jak ks. Jacek Przygoda, Rektor Misji i twórca ruchu oporu w Belgii podczas okupacji⁶.

Trudny okres

Okres powojenny należał do najtrudniejszych. Wraz z napływem nowych uchodźców, dał się silnie odczuć brak dostatecznej ilości polskich kapłanów. Grupa ks. werbistów, których zastała tutaj zawierucha, a którzy spełniali obowiązki duszpasterskie w ciężkich latach okupacji, została odwołana do kraju po zakończeniu działań wojennych. Niemniej ówczesna siedziba Misji przy rue du Parnasse była ciągle gościnnym schronieniem dla coraz liczniej przybywających polskich wędrowców.

Narastające jednak trudności wpłynęły na pewne zahamowanie w pracy. Uporać się częściowo z nimi danym było dopiero Rektorowi Polskiej Misji Katolickiej, o. Karolowi Kubszowi, który objął swoje stanowisko od stycznia 1948⁷.

Najbardziej dotkliwy, wobec ogromu nowych zadań, był brak duszpasterzy. W tej dziedzinie dokonano ogromnego wysiłku.

Ilość duszpasterzy	1 I 1948	1949
Bruksela	1	2
Louvain	5	3
Limburgia	2	3
Liege	1	3
Charleroi	1	2
Centre	1	2
Mons	1	2
Razem	12	17
Poza ośrodkiem uniwersyteckim w Louvain	7	14

Stan ten nie był całkowicie zadowalający. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że napływ uchodźców z Niemiec więcej niż podwoił ilość Polaków w Belgii. Jednak zagęszczenie sieci duszpasterskiej pozwoliło na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb w postaci roztoczenia opieki nad izolowanymi ośrodkami polskimi, jak Antwerpia i Gandawa. Do Antwerpii, na przykład, gdzie nigdy przedtem nie do-

-
6. J. Przygoda, *Z Polakami w Belgii 1938-1942*, Bruges 1942; J. Szymański, *Organizacja opieki duszpasterskiej nad Wychodźstwem polskim w Belgii w latach 1930-1947*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 83 (2005), s. 333-363; tegoż, *Polacy w Belgii. Wczoraj i dziś*, „Summarium”, 35 (2006), s. 135-167.
 7. AJP, sygn. 102.

cierał ksiądz polski, zaczęto odprawiać stałe nabożeństwa. W starych skupiskach sytuację poprawiło uzyskanie od Stolicy Apostolskiej zezwolenia na odprawianie przez księży polskich trzech Mszy św. w niedziele⁸.

Organizacje katolickie

Do najpomysłniejszych zjawisk należał silny rozrost polskich katolickich organizacji społecznych w Belgii. Towarzystwa Barbary Świętek istniały przed wojną zaledwie w czterech miejscowościach. Po wojnie razem z pokrewnymi, Towarzystwem Świętego Wojciecha i Ligą Serca Pana Jezusa, skupiały one 400 członków w 8 koloniach. Matki Różańcowe liczyły 900 członków w 14 sekcjach. Stare katolickie organizacje młodzieżowe: Związek Harcerstwa Polskiego i Sokół, miały 400 członków. Jeszcze szybciej rozwijała się, założona dopiero w 1947 roku, Robotnicza Młodzież Katolicka. Posiadała ona 5 zorganizowanych okręgów (tyle, ile było wówczas w Belgii zagłębi węglowych) i ponad 700 czynnych członków. Powstały też pierwsze trzy sekcje żeńskie tej organizacji: w La Brouck (Liege), Marchiennes (Charleroi) i Brukseli. Na podkreślenie zasługują osiągnięcia kolonii Marchiennes. Pod opieką miejscowego duszpasterza polskiego, ks. Czajki, powstał tam duży amatorski zespół teatralny, pierwszemu, któremu udało się w Belgii wystawić widowisko Tadeusza Nowakowskiego *Piękna nasza Polska cała*, z którym objechał cały okręg Charleroi, ciesząc się wszędzie zasłużonym powodzeniem.

Osobne stanowisko wśród grup młodzieżowych zajmowało polskie katolickie stowarzyszenie akademickie „Veritas”. Założone w roku 1945, przeżyło okres pewnego zastoju, który skończył się dopiero w okresie wielkanocnym 1947. Potem rozwijało ono normalną działalność w obu dużych ośrodkach uniwersyteckich: Brukseli i Louvain.

Wreszcie organizacje dziecięce. Bezpośrednio po wojnie nie istniały one zupełnie. W związku z zaniedbaniem sprawy szkolnictwa przez niektóre organizacje terenowe Polska Misja Katolicka musiała wkroczyć i w tę dziedzinę. Dzięki inicjatywie lub pomocy polskich duszpasterzy, zaistniały niezależne polskie szkoły w Liege, Charleroi, Peronnes i Chapelle. Utworzono też w Winterslagu (Limurgia) Krucjatę Eucharystyczną Dzieci, która liczyła 64 członków. Akcja ta rokowała duże nadzieje na przyszłość.

Zamknięcie tego rozdziału zjawilo się, nieoczekiwanie, na ostatniej polskiej konferencji duszpasterskiej, gdzie jeden z obecnych księży belgijskich stwierdził, że na jego terenie polskie organizacje katolickie są liczniejsze i lepiej pracują, niż odpowiednie organizacje belgijskie. W 1947 roku katolickie związki i stowarzy-

8. AJP, sygn. 103.

szenia polskie w Belgii posiadały ponad 2500 członków, więcej niż wszystkie pozostałe organizacje polskie w tym kraju razem⁹.

Rekolekcje i pielgrzymki

Na tej samej konferencji podkreślono również, jak bardzo katolickie społeczeństwo belgijskie zbudowane było przebiegiem akcji rekolekcyjnej przeprowadzonej przez Polską Misję Katolicką w Belgii, przy niezmiernie cennej i pełnej poświęcenia współpracy misjonarzy polskich przybyłych specjalnie z Francji. Po raz pierwszy została ona zakrojona na tak wielką skalę, ale też wyniki wynagrodziły sownie ciężki trud kapłanów. Dość powiedzieć, że w niektórych koloniach udział w rekolekcjach wzięło 80-90 % ogółu mieszkających tam Polaków.

Odbyły się one w Limburgii we wszystkich 7 koloniach polskich, w okręgu Liege – w 8 koloniach, Charleroi – w 3 koloniach pełne rekolekcje, a w 10 jednolite ze spowiedzią św., Centre – 9 kolonii, Mons – 4 kolonie oraz w Brukseli (2 razy), w Louvain (i osobno zamknięte rekolekcje dla akademików), w Antwerpii i Gandawie. 47 rekolekcji, przeważnie trzydniowych, w ciągu jednego miesiąca! Było to naprawdę ogromne zwycięstwo w walce o duszę polską na uchodźstwie.

Innym przejawem masowej „odświeżonej” działalności Misji były pielgrzymki. Odbyły się ich pięć: dwie do Bonsecours, dwie do Montaigu i jedna do Banneux. Wzięło w nich udział ponad 3500 pielgrzymów, przy czym wielki „ogólnobelgijski”, dwutysięczny zjazd w Bonsecours był największą uroczystością polską, jaka się odbyła w tym kraju. Pozostałe były organizowane przez okręgi Mons, Liege i Limburgię.

W roku 1947, nie licząc okręgowych, zaplanowano dwie wielkie pielgrzymki: do Montaigu (6 czerwca) i w sierpniu – do Lourdes¹⁰.

Zakończenie

O wszystkich tych przejawach działalności informowało czytelników polskiej prasy Biuro Prasowe Polskiej Misji Katolickiej w Belgii, zaopatrujące regularnie w wiadomości z terenu m. in. „Polską Wierną” oraz nowojorską „Inter Catholic Press Agency”. Ale warto poza tym wspomnieć o takich osiągnięciach, które rzadko nadają się do publikacji. Jak pisać w codziennych notatkach o zacieśnieniu nieco rozluźnionych w poprzednim okresie stosunków z Episkopatem belgijskim.

9. AJP, sygn. 104.

10. AJP, sygn. 105.

A przecież to czynnik pierwszorzędnej wagi w codziennej pracy. Wszystkie diecezje tutejsze mianowały specjalnych delegatów dla spraw cudzoziemców, których życzliwa pomoc i gotowość do uzgadniania współpracy usuwała wiele istniejących poprzednio trudności. Duże znaczenie miało także nawiązanie dobrych stosunków z Nuncjaturą Apostolską w Brukseli oraz z coraz liczniejszymi przyjaciółmi wśród katolickiego społeczeństwa belgijskiego.

W tych warunkach bolesna strata, jaką poniosła Polska przez zgon ks. kardynała Hlonda w 1948 roku, stała się okazją dla wielkiej manifestacji sympatii i współczucia. W czasie żałobnego nabożeństwa w dniu 3 listopada egzekwie żałobne odprawił Prymas Belgii w obecności Nuncjusza Apostolskiego i Rektora Uniwersytetu Katolickiego w Louvain. Wśród obecnych i tych niezmiernie licznych przyjaciół Polski, którzy nadesłali kondolencje, znalazło się dziesięciu ministrów, członkowie korpusu dyplomatycznego oraz kierownicy wielkich instytucji belgijskich kościelnych, państwowych i społecznych.

Opieka i pomoc dla swoich, szacunek u obcych, to nie tylko program pracy Polskiej Misji Katolickiej w Belgii, to już jej dorobek¹¹.

Bibliografia

Źródła

Archiwum Ks. Jacka Przygody, Los Angeles. California. Akta personalne, sygn. 101-105.

Literatura

Nir R., *Pomoc Seminarium Polskiego w Orchard Lake dla uchodźców i wysiedleńców księży, seminarzystów i studentów w latach 1939-1950*, w: *Studia z dziejów Polski i Europy w XIX o XX wieku. Księga dedykowana Profesorowi Piotrowi Stefanowi Wandyczowi*, Gorzów Wlkp. 2004, s. 138.

Nir R., *A Report on the work of the SS. Cyril and Methodus Seminary for the Relief of European Refugee and Displaced Priests, Seminarians and Students (1939-1950)*, „Rocznik Archiwum Polonii”, 2 (2004), s. 271-278.

Nir R., *Przygoda Jacek ks. 1910-1991*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. XVI, Lublin 2012, kol. 748-749, bibliografia.

Oksza T., *Polska Misja Katolicka w Belgii*, „Polska Wierna”, 5 (1949), nr 22/23, s. 10.

11. AJP, sygn. 105; T. Oksza, *Polska Misja Katolicka w Belgii*, „Polska Wierna”, 5 (1949), nr 22/23, s. 10.

- Pielorz J., *Ks. Jacek Przygoda, Rektor PMK w Beneluksie w latach 1942-1947*, „Duszpasterz Polski Zagranicą”, 50 (1999), nr 3 (212), s. 401-403.
- Przygoda J., *Z Polakami w Belgii 1938-1942*, Bruges 1942, s. 105.
- Przygoda J., *Dies: Friend of the Pope* – wycinek prasowy, 1991.
- Stanaszek B., Nowakowski R., Tylec P., *Słownik biograficzny księży diecezji sandomierskiej XIX-XX w.*, t. 3, Sandomierz 2017.
- Szymański J., *Organizacja opieki duszpasterskiej nad Wychodźstwem polskim w Belgii w latach 1930-1947*, „Archiwa Biblioteki i Muzea Kościelne”, 83 (2005), s. 333-363.
- Szymański J., *Polacy w Belgii. Wczoraj i dziś*, „Summarium”, 35 (2006), s. 135-167.
- Szymański J., *Duszpasterze Polonii i Polaków za granicą*, t. 1, Lublin 2010.

Streszczenie

Ks. Jacek Przygoda pracował w Belgii w latach 1938-1948. W 1991 roku zbiory archiwalne zostały przekazane Ks. Romanowi Nirowi. W rękopisach znajdują się notatki z działalności Polskiej Misji Katolickiej w Beneluksie. Jednak większość zbiorów dotyczy Polaków w Teksasie.

Słowa kluczowe: Polska Misja Katolicka w Belgii, Ks. Rektor Jacek Przygoda.

POLISH CATHOLIC MISSION IN BELGIUM IN THE LIGHT OF ARCHIVES – FR. RECTOR JACEK PRZYGODA

Summary

Fr. Jacek Przygoda worked in Belgium in the years 1938-1948, as the rector in the years 1942-1948. In 1991 the archival collections were handed over to Fr. Roman Nir. The manuscripts contain notes on the activities of the Polish Catholic Mission in Benelux. However most of the collections are from Polish in Texas. Rev. Jacek Przygoda, Ph.D., has been teaching in the Department of Economics at Loyola University, Los Angeles, California, since 1955. He is a member of Phi Gamma Mu, Omicron Delta Epsilon, Polish American Historical Association, Polish Institute of Arts and Sciences in America, National Historical Society, Economic History Association, American Economic Association, Association for Social Economy, American Association of University Professors and others. He has been listed in American Men of Science, Who's Who in American Education,

Who's Who in the West, Dictionary of International Biography, Community Leaders of America, etc. While in Belgium, 1938-1948, he authored two books, published and edited a weekly newspaper in Polish. Ordained priest in 1933, in Sandomierz, Poland, he first taught for three years, then edited the diocesan newspaper. He studied in Poland, Belgium, at the University of Michigan, Ann Arbor and at the University of Ottawa. He is a priest of the Los Angeles Archdiocese.

Keywords: Polish Catholic Mission in Belgium, Rev. Rector Jacek Przygoda.